

Światowy potentat ogranicza produkcję elektryków

20 kwietnia 2025

Jeden z potentatów na rynku motoryzacyjnym, General Motors, wstrzymuje produkcję furgonetek elektrycznych. Wszystko przez brak popytu. Pracę ma w związku z tym stracić 1200 osób.

General Motors w swojej fabryce CAMI (Canadian Assembly Manufacturing Inc.) w Ingersoll w kanadyjskim Ontario nie będzie już produkować furgonetek elektrycznych. Czwarty co do wielkości motoryzacyjny koncern na świecie musiał podjąć taką decyzję ze względu na brak popytu.

Jak wskazano, przerwa w produkcji nie jest wynikiem ceł nałożonych przez USA na import produktów z Kanady i Meksyku. Chodzi bowiem o „zrównoważenie operacji i zatrudnienia” oraz „dostosowanie harmonogramów produkcji do aktualnego popytu”. Pojawiły się także informacje o zwolnieniach – na razie 1200 pracowników. Początek redukcji planowano na 14 kwietnia.

Fabryka CAMI od grudnia 2022 roku produkuje elektryczne samochody dostawcze Chevrolet BrightDrop. Kiedy uruchamiano produkcję, General Motors podkreślał, że zakład ten jest „globalnym” miejscem produkcji elektryków. Okazało się jednak, że sprzedaż elektrycznej furgonetki znacząco różni się z planami produkcyjnymi, bowiem Amerykanie podchodzą do niego sceptycznie i wybierają benzynę.

Od maja CAMI ma produkować Chevroleta BrightDrop w oparciu o znacznie pomniejszoną załogę. Na najwyższe obroty zakład ma wrócić od października, kiedy to zacznie się montaż „odświeżonej” wersji tego modelu na 2026 rok. Oznaczać to będzie jednak pracę na jedną zmianę przy załodze składającej się z 500 pracowników.

W USA rozkwit przeżywają natomiast samochody z silnikiem

benzynowym. I to do tego stopnia, że kilka dni temu amerykański oddział Stellantis informował, że wstrzymano linię produkcyjną Jeepów Wagoneera i Grand Wagoneera w zakładach w Michigan, ponieważ zabrakło silników benzynowych R6. Są one produkowane w fabryce Stellantis w Meksyku. Stało się tak, ponieważ zrobił się boom na pickupy RAM1500 z tym samym silnikiem R6. Zatem silniki trafiające z Meksyku do USA są w pierwszej kolejności montowane właśnie w tych samochodach składanych w Sterling Heights – a w drugiej kolejności w Jeepach montowanych w Warren. Przerwa w produkcji tych drugich rozpoczęła się 14 kwietnia i może potrwać nawet miesiąc.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: Motoryzacja.Interia.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)